

# SŁOWO

WILNO Niedziela 19 maja 1929 r.

Wilno. Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefony: redakcji 243, Administracji 228, drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem  
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

SARANOWICZ — ul. Szeptyckiego — A. Łazuk  
BIENIAKONIE — Biulet kolejowy.  
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
DĄBROWICA (Polecie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZY — Biulet kolejowy.  
OLEBOKIE — ul. Łankowa, W. Włodzimierow.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
KRODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.  
WIENIEC — Sklep tytoniowy S. Świerzyński.  
KŁBOK — Sklep „Jedność”.  
IDA — ul. Suwałka 13, S. Matecki.  
KOPONIECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.  
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.  
WILEJKA POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewaka.  
WARSZAWA — T-wo Kniag. Kol. „Ruch”.  
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetry jednoczępłowy na stronie 2-iej i 3-iej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

## Dziś! Bieg okrężny o puchar „SŁOWA”

START o godz. 5-iej po południu u wylotu Aleji Syrokomli

META w Aleji Cielętnika równoległej do Arsenalskiej

### „Allgemeiner Deutscher Automobilclub”

zorganizował zawody solidności i ekonomiczności wozu, które poraz pierwszy miały miejsce w 1928 r. w Neubergring (pod Adenau w Niemczech).

W zawodach tych, konkurując z samochodami o daleko wyższym poziomie ceny,

#### NOWY „FORD” otrzymał ZŁOTY MEDAL.

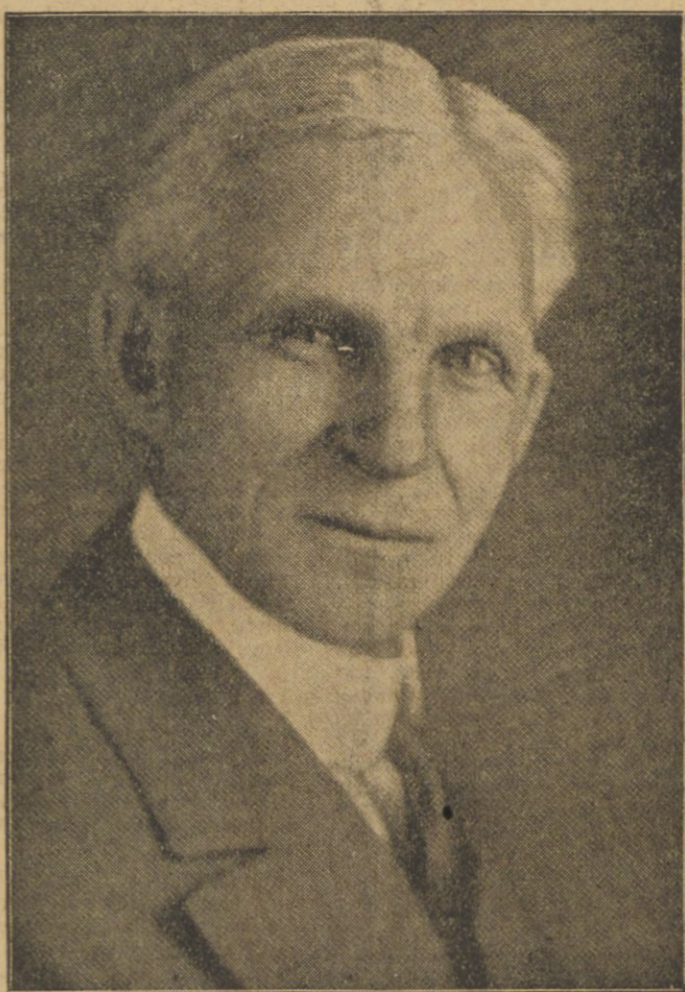
Próba ta była jedna z najtrudniejszych, jakiej kiedykolwiek poddane zostały samochody:

#### Poszczególne próby obejmowały:

szybkość—niezawodność—ekonomiczność—łatwość startowania i hamowania oraz zdolność brania wyniosłości.

Zwycięstwo Nowego FORDA w tych próbach świadczy o podziwu godnej solidności i ekonomiczności wozu.

*Ford Motor Company*



Henryk Ford

### W styczniu 1929 roku

cieszyli się powodzeniem samochody w Ameryce, gdzie mają dobre drogi i znają się na wozach

STAN:	FORD	Chevrolet	Pontiac	Essex
Arkansas . . .	660	309	62	26
Illinois. . . .	2413	1116	520	325
Kansas . . . .	781	498	151	71
Półn. Carolina .	1835	1342	172	173
Połud. „	1063	635	140	67
Półn. Dakota .	563	268	140	43
Rhode Island .	240	128	96	42

Porównyując te rubryki widzimy, że zarejestrowano w wyżej wymienionych Stanach:

samochodów „FORD’a” — 7555 sztuk  
innych razem wziętych — 6394 „

Cyfry te nie wymagają żadnych komentarzy i z nich można wyciągnąć pewny wniosek, że „FORD” wciąż jest najpopularniejszym wozem i nie tylko w Ameryce.

#### Samochody osobowe zwykłe i luksusowe



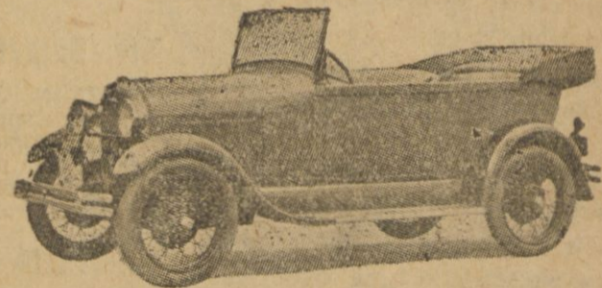
Autoryzowane Przedstawicielstwo

### Dom P.-H. W. MALINOWSKI Inżynier

Spółka z ogr. odp. **XXX** egz. od 1899 r.

WILNO, Wileńska 23. — Telef. Nr 310. — Adres telegr. „WUMA”.

#### Samochody fowarowe lekkie i ciężarowe

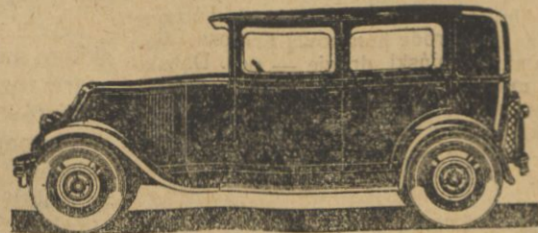


### „SALON SAMOCHODOWY RENOWIL”

Wilno, Mickiewicza 6. Adres telegr.: RENOWIL—WILNO.  
Przedstawicielstwo na województwa Wileńskie i Nowogródzkie francuskiej fabryki

## RENAULT

Billancoua (Seine) France



Poleca SAMOCHODY różnych typów:

#### Limuzyny, Torpedo i Landolety

4-0, 6-0 i 8-0 cylindrowe w cenie od 9000 do 18000 (Reinastella).

7 miejscowe TAKSÓWKI 6 cylindrowe, bardzo ekonomiczne z karoserjami fabrycznymi, ze specjalnym urządzeniem do przewożenia bagażu.

PODWOZIA półciężarowe i ciężarowe do AUTOBUSÓW.  
PODWOZIA transportowe od 1 i pół 10 tonn z odnośnymi karoserjami lub bez.

WOZY SZESZCIKOŁOWE (terenowe) dostosowane specjalnie do dróg piaszczystych i górskich.

#### TRAKTORY ROLNICZE

Samochody szczególnego przeznaczenia jak to:

#### SANITARKI

wozy magistrackie do równoczesnego czyszczenia i polewania ulic

całe komplety  
AUT STRAŻACKICH  
ASENIZACYJNYCH  
i innych

na gumach dętych i pełnych.

Centrala w Wilnie posiada stale na składzie wszystkie części zapasowe i akcesoria.

Na żądanie wysyła się prospekt z szczegółowym opisem. Specjalne warsztaty reperacyjne pod kierownictwem inżyniera specjalisty.

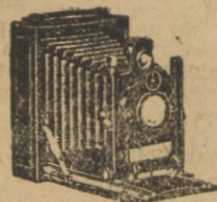
NIE DYCYDUJ CIE SIĘ NA KUPNO aparatu fotograficznego PRZED OGLĄDNIĘCIEM wielkiego wyboru

### Aparatów Fotograficznych

## Busch

## Voigtländer

## Leiss Ikon



W SKŁADZIE FABRYCZNYM przyborów optycznych, fotograficznych i geodezyjnych

### „OPTYK RUBIN”

WILNO,

Najstarsza firma w kraju

egzyst. od r. 1840

ul. DOMINIKAŃSKA 17, tel. 10-58.

### TOUR DE FRANCE

to najpotężniejsza impreza automobilowa Francji!

15-dniowy czas trwania, długa trasa, trudne warunki, wielka ilość prób: szybkości górskiej, zapalania i t. d., stwierdzają niezawodność wozu, który w imprezie tej osiągnie zwycięstwo.

W roku bieżącym bezapelacyjne zwycięstwo odniosły samochody

## ESSEX

Większość nagród t. zw. rejonowych, stanowiących o przyznaniu najwyższego odznaczenia

### „CHALLENGE DE TOUR DE FRANCE”

zdoława Morel na seryjnym samochodzie

### ESSEX MODEL 1929 R.

(zwany The Challenger)

skarosowanym jako Roadster.

Drugi za Morelem w ogólnej klasyfikacji Lamy również na samochodzie seryjnym

### ESSEX MODEL 1929 R.

skarosowanym jako Town-Salon

Tryumf Essex'ów w Tour de France nie był niespodzianką dla kół fachowych, które nie mają dość słów uznania dla nowego wspaniałego, a przytem tak taniego modelu Essex The Challenger.

Uznanie to podzieli niewątpliwie każdy kto obejrzy ten samochód w zastępstwie rejonowym:

Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 23

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Dwa traktaty

Dn. 17 maja podpisany został w Rewlu traktat handlowy sowiecko-łotewski. Traktat ten zawarty jest na 3 lata, zawiera 25 paragrafów. Dotychczas nie został jeszcze ogłoszony z nieznanymi nam bliżej względów, sądząc jednak z wiadomości półoficjalnych, oraz informacji prasy estońskiej, plan Sowieców ugrupowania swej hegemonii ekonomicznej nad Bałtykiem, tak świetnie się zapowiadający po rządach socjalistów na Łotwie, których minister spraw zagranicznych zawarł ostawiony układ z Moskwą—doznał poważnej porażki w Estonii. Jak wiadomo Łotwa zawarła swój czasowy układ z Sowiecami, przeciwko któremu powstały wszystkie bez wyjątku sfery handlowo-przemysłowe łotewskie. Dzięki jednak najrozsądniejszemu kombinacjom dyplomatycznym, przy użyciu współdziałaniu poselstw zarówno sowieckiego jak niemieckiego, przy zupełnej już tajemniczości machinacjach z kulisami sejmu łotewskiego, udało się ten układ ratyfikować, tem samem wprowadzić go w życie — Posłużył on do poważnego rozdziału pomiędzy najbliższymi sąsiadkami Łotwą i Estonią, stał się przeszkodą do urzeczywistnienia tak popieranego w obu państwach unijnej celnej łotewsko-estońskiej i t. d. Łotwa w zawartym traktacie uwzględniła t. zw. „klauzulę sowiecką”, którą zastosowała do wszystkich państw z którymi zawierała traktaty handlowe. Ulgi, które Łotwa udzieliła Sowiecom są tak daleko idące, iż porównać je można jedynie chyba do stosunków ekonomicznych panujących pomiędzy Anglią i dominjami. Słusznie zatem jedno z pism rzyckich stwierdza, że pod tym względem Łotwa znalazła się w sytuacji zupełnie izolowanej wobec swych sąsiadów. Pierwszy tego dowód mamy właśnie w zawartym układzie handlowym estońsko-sowieckim.

Estonia nie poszła za przykładem Łotwy. Przedewszystkiem więc traktat zawarty został na warunkach zwykłego największego uprzywilejowania, bez uwzględnienia klauzuli sowieckiej. Po drugie zawarty jest tylko na lat trzy, w odróżnieniu do 5-ciu, o których mówi umowa łotewsko-sowiecka, po trzecie wreszcie, i co najważniejsze, nie uwzględnione zostały wymagania Sowieców uznania urzędników misyj handlowych sowieckich za osoby nieetykalne. Estonia bardziej doświadczona i bardziej zagrożona ze strony czerwonego imperjalizmu moskiewskiego, doskonale uprzytamnia sobie, co się z kulisami każdego przedstawicielstwa sowieckiego dzieje... Reasumując powyższe stwierdzić należy, że traktat estońsko-sowiecki w żadnym wypadku nie posiada tych groźnych cech zapowiadających poważne niebezpieczeństwo dla niepodległości państwa, co podobny układ z Łotwą. Już te same różnice pomiędzy dwoma układami z dwoma państwami bałtyckimi, świadczą o pewnej porażce dyplomacji Sowieców, tak zamiłowanych w łącznym traktowaniu spraw ze wszystkimi państwami bałtyckimi naraz.

Mimo wszakże tych wszystkich okoliczności sfery handlowo-przemysłowej Estonii, w mniejszym być może rozmiarze niż Łotwy, wykazują temniemniej niezadowolone z układu. Głównie wysuwane są obawy, że nie może być mowy o zupełnym równouprawnieniu (dwuch układających się stron, gdyż firmy estońskie nie są w stanie prowadzić na terenie SSSR. normalnych operacji handlowych, podczas gdy Sowieci pokryli Estonię całą siecią agentur torpedystów. k.

Kapelusze i czapki, bielizna męska i damska, krawaty, rękawiczki, wyroby skórzane i trykotowe, pończochy, skarpetki, laski, parasole, pantofle sportowe, walizki, ubrania kąpielowe poleca firma O. Kauiec WILNO, Zamkowa 28. Ceny najniższe.

FARBUCIE OBUWIE I INNE WYROBY SKÓRZANE KRAJOWIEMI BARWNIKAMI KOLORYT

ECHA STOLICY

Dwa sprawozdania N. I. K. P. za rok budżetowy 1928—9

Projektowane jest w roku bieżącym, by Najwyższa Izba Kontroli Państwa opracowała dwa sprawozdania za okres budżetowy 1928—9. Jedno sprawozdanie dotyczyć będzie wykonania budżetu do 1-go kwietnia r. 1929, drugie zaś kredytów, termin których upływa z dniem 30 czerwca.

Perfrakcje handlowe Polski i Rumunii

Po powrocie min. Kwiatkowskiego z Rumunii rozpocząć się mają perfrakcje gospodarcze polsko-rumuńskie. Delegacja Ministerstwa Przemysłu i Handlu wyjechała ma do Bukaresztu na konferencję dnia 24 b. m., tak że perfrakcje te zbiegną się z wizytą min. Zaleskiego w Rumunii.

Wycofanie projektu ustaw z Sejmu

WARSZAWA. 18.5. (tel. wł. „Słowa“). Kancelaria Sejmu otrzymała dziś pismo z Prezydium Rady Ministrów, które w wykonaniu uchwały ostatniego posiedzenia Rady Ministrów wywołuje z Sejmu 14 projektów ustaw, zgłoszonych przez Rząd dr. Bartla. Wśród wycofanych projektów znajdują się między innymi słynne 3 projekty podatkowe ministra Czechowicza, oraz projekt budowy domów, zgłoszony przez Ministerstwo Robót Publicznych. Jednocześnie z tem Rząd złożył Sejmowi projekt ustawy o asygnowaniu jednego miliona złotych dla głodującej ludności Wileńszczyzny. Uchwała w tym względzie Rady Ministrów, a wydatkowanie owego miliona złotych jest właściwie przekroczeniem budżetowym, które przez uchwalenie przedłożonego dziś projektu ustawy uzyska legalizację. Oczywiście wejście tego projektu pod obrady Sejmu stanie się aktualne dopiero po zwolnieniu sesji.

Nowe odznaczenia krzyżem zasługi

WARSZAWA. 18.5. (tel. wł. „Słowa“). W dzisiejszym „Monitorze Polskim” ukazały się zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej nadające srebrne i złote krzyże zasługi kilku osobom, w tym m. in. dyrektorowi i wyższemu urzędnikowi górnolaskim kopalni, oraz dyrektorowi i 4 członkom zespołu teatru polskiego w Katowicach który padł ofiarą napadu w Opolu.

Przyjazd francuskiego wice-ministra przemysłu i handlu na PWK.

WARSZAWA. 18.5. (tel. wł. „Słowa“). Dowiadujemy się, że w dniu 15 czerwca r. b. wystawie pożąskań odwiedzi francuski wice-minister przemysłu i handlu p. Bonnesous.

Min. Składkowski w Poznaniu

POZNAŃ. 18.5. Pat. Pan Minister Spraw Wewnętrznych gen. Składkowski przybył wczoraj wieczorem autem do Poznania. Pan minister spędził dzień wieczny w Poznaniu. Jutro p. minister wyjedzie do Ustronia.

Konferencja prasowa polsko-rumuńska

W dniu 8 czerwca odbędzie się w Poznaniu konferencja porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego. Do Polski przyjeżdżają: dyrektor biura prasowego rumuńskiego M. S. Z. p. Filoti, korespondent „Universo Cekropide”, „Aderverla-Faguse” i „Cuventu” p. Jonescu.

Zjazd konsułów polskich z Francji i Belgii w Paryżu

W dniu 31 maja i 1-go czerwca r. b. obradować będzie w Paryżu dwudniowy zjazd konsułów polskich, działających na terenie Francji i Belgii.

Dyr. Emil Młynarski.

WARSZAWA. 18 V. PAT. Dyrektor Emil Młynarski został zaangażowany na kierownika działu orkiestrowego Curtis Insytut w Finlandii, największej uczelni muzycznej w Stanach Zjednoczonych.

Pożyczka i zapomogi dla samorządów

Dnia 22 bm. odbędzie się w Banku Komunalnym posiedzenie specjalnej komisji dla samorządów z komunalnego funduszu pożyczkowego - zapomogowego. Komisji przewodniczy dyrektor departamentu samorządowego p. Strzelecki.

Prowadzenie ksiąg podatkowych

Projektowane przekazanie prowadzenia niektórych ksiąg podatkowych kasom skarbowym przez urzędy podatkowe odroczone zostało od roku przyszłego. Jak wiadomo, inowacja ta miała na celu odciążenie pracy urzędów podatkowych.

Poselstwo perskie w Polsce

Perskie ministerstwo spraw zagranicznych zdecydowało utworzyć w Polsce reprezentację dyplomatyczną. Posel perski ma być akredytowany przy rządzie polskim jeszcze w roku bieżącym.

Eksport papierosów polskich do Japonii

Polski monopol tytoniowy stanął do konkursu o dostawę papierosów swego wyrobu a to „egipskich”, „Grand prix” i „Ergo” dla rządu japońskiego. Wczoraj nadeszła wiadomość, że kolekcja papierosów polskich została aprobatą japońskiej komisji ekspertów tak co do ceny, jak i co do gatunku. Prawdopodobnie jest więc, że monopol tytoniowy otrzyma dostawę papierosów dla Japonii.

Z ZA KORDONÓW

Ustawa o walce przeciwko terrorystom w Kownie

KOWNO. 18. 5. (PAT). Litewski gabinet ministrów ministrów uchwalił projekt ustawy o walce przeciwko terrorystom - pleczkajstom. Ważniejsze punkty ustawy są następujące: 1) za należenie do organizacji pleczkajstowców tak na Litwie, jak i w obszarze wileńskim, lub w państwie neutralnem winnym grozi kara śmierci. 2) także kara grozi każdemu, kto będzie okazywać pleczkajstowcom jakiegokolwiek bądź poparcie, lub przyjmować ich u siebie. 3) wszystkie procesy, związane z działalnością pleczkajstowców, będą rozpatrywane przez sąd wojenny. 4) osobom, które dostarczą organom państwowym wiadomości o pleczkajstowcach, albo dopomogą do ich zaareztowania, wypłacone zostaną premje.

Kowe ofiary teroru na Litwie

Z Kowna donoszą: starszy posterunkowy Zagarskiego rejonu Antoni Plelecki, dowiedział się, że mieszkaniec wsi Jurgajcie gm. Skajirskiej Izidor Micius - Miciulis przechowywał literaturę pleczkajstowską, udał się więc tam i rzeczywiście po przeprowadzeniu rewizji znalazł większą ilość „Pirymynt” i innych druków. Aresztował przeto Miciusa i wioził go na posterunek policyjny. Jednak po drodze Micius nagle chwycił policjanta za gardło, wyciągnął jego browning i zastrzelił go na miejscu. Następnie wyrzuciwszy trup z wozu, groźąc rewolwerem, kazał woźnicy wieść siebie do lotewskiej granicy. Zbliżywszy się do lasu tuż obok pogranicza, Micius wyskoczył z wozu i zbiegł. Jednocześnie w pow. Kiejdański gm. Kroki do zaścianku Pilemonty należącego do Wł. Maciejowskiego w nocy przyszło dwóch nieznanymi osobnikami, którzy podali się za urzędników kryminalnych z Kiejdan. Spieszenie wyciągnęli oni Maciejowskiego z łóżka, zastrzelili. Policja ustaliła, że było to dzieło „pleczkajstowców”. Odgrazali się oni już niejednokrotnie że zabiją Maciejowskiego.

Zamach na nauczyciela polskiego

Z Kowna donoszą: Omgadaj wieczorem nauczyciel gimnazjum polskiego w Kownie Kausowicz, leżąc już w łóżku usłyszał jakieś szmery w swem mieszkaniu. Zaciekawiony tem Kausowicz zszedł do sąsiedniego pokoju, gdzie z przerażeniem ujrzał na podłodze bombę z palącym się lontem. Lont został natychmiast zgaszony. Jednak i poraż drugi rozległy się szmery, teraz już głośniejsze. Gdy Kausowicz dopadł do drzwi ujrzał trzech wymykających się osobników, którzy zabrali nieszkodliwą bombę. Powiadomiona o tem policja nie zdołała wykryć osobników.

Stan zdrowia Wasiliusa

Kowno. 18.5. (PAT). Stan zdrowia rannego terrorysty Wasiliusa, który znajduje się w kowieńskim szpitalu wojskowym, natyle się polepszył, że w dniach najbliższych oczekują pełnego powrotu Wasiliusa do zdrowia. Co się tyczy dwóch innych uczestników zamachu Gudelisa i Buoty, policja dowiedziała się, że ukrywają się oni w lasach na terenie powiatu trockiego. Policja wpadła już na trop zamachowców i ma w najbliższym czasie ich ująć.

Kowno zaciąga wewnętrzną pożyczkę na sumę 3.000.000 lit.

Z Kowna donoszą: 9 maja Rada Miejska przyjęła uchwałę w sprawie emisji zagwarantowanej pożyczki wewnętrznej na potrzeby wodociągu i kanalizacji na sumę 3.000.000 lit. po 6 proc. z premjami, na które się przeznacza coroku 75.000 lit. Nabywa obligacji pożyczkowych za nominalną cenę otrzymuje corocznie odsetki dwa razy do roku, a pozatem może wygrać znaczną sumę. Zwrot pożyczki równymi ratami rocznymi. Bony pożyczkowe wartości po 100 lit. ukażą się z dn. 1 lipca, subskrypcja na bony zostanie otwarta już w czerwcu. Jak sądzą, rząd zaaprobuje projekt pomienionej pożyczki i udzieli na to swą zgodę. Projekt pożyczki przesłano do Departamentu Samorządowego.

Podpisanie traktatu estońsko-sowieckiego

TALLIN, 17 V. Pat. Dzisiaj został podpisany traktat handlowy estońsko-sowiecki. Traktat podpisali ze strony estońskiej Piip, Peets, Hurt i Wirma, ze strony sowieckiej — Pietrowskij, Smirnow, Rosenblum i Kaufmann.

Przywódcy stronnictw angielskich o rozbrojeniu

LONDYN. 18.5. (PAT). Przywódcy trzech stronnictw premier Baldwin, Ramsay, Mc-Donald i Lloyd George odpowiedzieli na odezwę, wydaną przez komisję rozbrojeniową, przedstawicieli towarzystw interesujących się czynnie w ugrupowaniu pokoju powszechnego.

Premier Baldwin w odpowiedzi swej na propozycję, aby Anglia wystąpiła do państw zainteresowanych z konkretnymi wnioskami, rozstrzygającymi granice rozbrojenia oświadcza, że w tej dziedzinie Anglia poczyniła już kroki realne, jeśli chodzi o rozbrojenie na morzu. Co się tyczy zbrojeń na lądzie, to premier jest zdania że słuszniej będzie, jeżeli Anglia pozostawi inicjatywę w tym względzie mocarstwom wojskowym, tem bardziej, że w propozycjach już przedstawionych Anglia wyraziła gotowość przyjęcia projektu, uzgodnionego przez państwa kontynentalne.

W porównaniu z rokiem 1914 również marynarka brytyjska została poważnie zredukowana. Brytyjska armia lądowa łącznie z rezerwami wojsk regularnych i terytorjalnych zmniejszona została o ćwierć miliona ludzi.

W odpowiedzi swej p. Mac-Donald wyraża pogląd, że pakt paryski powinien być wejść odrazu w życie, jako porozumienie, odpowiadające realnym możliwościom rozstrzygnięcia problemu rozbrojenia. Przywódca Labour Party jest zdania, że w chwili obecnej możliwe jest całkowite porozumienie w sprawach morskich między W. Brytanią i St. Zjednoczonymi.

Również Lloyd George opowiada się wyraźnie na korzyść zdecydowanego ograniczenia zbrojeń i por. zamienia przyjaznego ze St. Zjednoczonymi w sprawach morskich.

Po uratowaniu „Hr. Zeppelina”

BERLIN. 18.5. (PAT). Uratowanie sterowca „Zeppelin” wywołuje w całym Niemczech olbrzymią radość, która wyraża się również w głosach prasy. Znamienną jest przytem rzeczą, że prasa demokratyczna i lewicowa otwarcie wyraża wdzięczność dla czynników urzędowych francuskich za okazanie pomocy, gdy natomiast prasa demokratyczna nie umie się zdobyć na żadne słowo wdzięczności. „Vorwaerts”, omawiając lot „Zeppelina” w swej krótkiej notatce redakcyjnej przychodzi do wniosku, że obecne przygody sterowca dowodzą, że problem utworzenia regularnej i pewnej komunikacji transoceanicznej za pomocą balonów sterowców znajduje się w dalszym ciągu w stadium eksperymentalnem. Dziennik pisze dalej, że nie można mówić o uratowaniu wielu Niemców z poważnego niebezpieczeństwa bez wspomnienia z wdzięcznością o tych Francuzach, których energicznej pomocy zawdzięczać należy ocalenie sterowca.

Vossische Ztg” pisze, że sterowiec został ocalony na terytorjum francuskim, to też całe Niemcy będą musiały wspominać z uczuciem serdecznej wdzięczności pomoc Francuzów, okazaną dr. Eckenerowi. „Berliner Tageblatt” również podnosi, że władze francuskie zarówno cywilne, jak i wojskowe, działając szybko i zdecydowanie, uczyniły wszystko, co tylko uczynić mogły, aby okazać pomoc sterowcowi. Nawet wojskowe terytory do lądowania oddane zostały do dyspozycji dr. Eckenera. Prasa nacjonalistyczna przytacza podziękowanie, złożone przez dr. Eckenera władzom francuskim, podnosząc jednak, że uratowanie sterowca jest wyłączną pracą zasługą dr. Eckenera i jego w porę powziętej decyzji. „Lokal Anzeiger” w depeszy z Friedrichshafen, mówiąc o pomocy francuskiej, oświadcza tylko, że Francja starała się zawsze zatrzeć złe wrażenie jakie wywołało jej zachowanie się przy początku podróży „Zeppelina”.

Dr. Eckener dziękuje Francji za pomoc

TULON. 18.5. (PAT). W wywiadzie z przedstawicielem Havasa dr. Eckener wyraził wielką wdzięczność za zarządzą, które umożliwiły sterowcowi pomyślne lądowanie. Eckener mówił z entuzjazmem o współdziałaniu władz wojskowych i wyraził wielką wdzięczność armii i marynarce francuskiej. Władze cywilne i wojskowe wydały niezbędne zarządzenia celem udzielenia pomocy i ulokowania załogi i pasażerów sterowca. Cała załoga była głęboko wzruszona przyjęciem, zgotowaniem jej przez ludność.

Naprawa sterowca

BERLIN. 18.5. (PAT). „Local Anzeiger” podaje, że warsztaty „Graf Zeppelin” w Friedrichshafen, natychmiast po otrzymaniu wiadomości o wylądowaniu sterowca w Tulonie, wysłały cztery nowe motory i materiał maszynowy do Tulonu, gdzie sterowiec ma być naprawiony i stamtąd ma podjąć podróż do Ameryki.

Losy pasażerów „Zeppelina”

TULON. 18.5. (PAT). Załoga Zeppelina pozostała w Cuers, pasażerowie zaś mieszkali w jednym z hoteli tulońskich. Pasażerowie, zaopatrzeni w paszporty, mają swobodę ruchu na terytorjum Francji, co do reszty zaś zapadnie dzisiaj decyzja. Goryl pozostał w hangarze wraz z trzema tonami rozmaitych towarów. Z Friedrichshafen wyjechał do Tulonu dyrektor tamtejszych warsztatów, wioząc ze sobą cztery zapasowe motory.

Sprawa wydalenia korespondenta „Prawdy” z Niemiec.

BERLIN, 18 V. PAT. Jak donosi „Berliner Tageblatt”, berliński korespondent „Prawdy” p. Grzegorz Grossmann, któremu prezydium policji wręczyło już nakaz opuszczenia Niemiec w ciągu 8 dni, zwrócił się o obronę prawną do p. Rosenfelda, który w Reichstagu dr. Rosenfelda, który komunikuje dziś w „Berliner Tageblatt”, że p. Grossmann podawał do Moskwy tylko te wiadomości, które znalazł w prasie berlińskiej i że żadnych depesz przez siebie zmyślił nie nadawał. P. Rosenfeld podnosi, że korespondent „Prawdy” pracował w Niemczech, jako korespondent, z wyjątkiem okresu wojny, od roku 1893. Sprawa obecnie znajduje się w zawieszaniu aż do decyzji w kwestji złożonego przez p. Grossmanna zażalenia.

Sensacyjny proces

BERLIN. 18.5. (PAT). W Wystrzniecu w Prusach Wschodnich został zakończony sensacyjny proces rewizyjny b. żandarm Dujardina za popełnione przed 10 laty rzekome morderstwo. Sąd po tygodniowej zgórze rozprawie wydał wyrok uniewinniający Dujardina, który już 10 lat przesiedział w więzieniu. „Vossische Ztg.” donosząc o tym wyroku sądu, domaga się wprowadzenia do ustawodawstwa niemieckiego postanowienia, któreby ułatwiły rewizję procesu. Dziennik zestawia proces Dujardina z mającym wkrótce się odbyć procesem rewizyjnym polskiego robotnika Jakóbowskiego, który — jak wiadomo — był skazany na karę śmierci za rzekome morderstwo i stracony.

Powszechna Wystawa Krajowa

Otwarcie wystawy będzie okazowe

POZNAŃ. 18.5. (PAT). W dniu dzisiejszym w godzinach rannych Pan Prezydent Rzeczypospolitej dokonał otwarcia wystawy bydła okazowego, stanowiącej jeden z fragmentów działu rolniczego PWK. Po szczegółowym zwiedzeniu wystawy wraz z p. min. Niezabytowskim Pan Prezydent około południa powrócił do Zamku, poczem odwiedził JE ks. Prymasa Hłonda.

Drugi dzień konkursów hipicznych

POZNAŃ. 18.5. (PAT). Dzisiaj na konkursach hipicznych w Poznaniu zakończono rozpoczętą w dniu wczorajszym rozgrywkę otwarcia o nagrodę honorową prezesa Wielkopolskiego Klubu Jazdy. Pierwsze miejsce zajął rotm. Skupiński, drugie — por. Dąbski-Nerlich. Nagrody od 3-iej do 7-ej zostały podzielone między majora Chamberlaina (USA), kpt. Alana (Rumunja) i 3 jeźdźców polskich. Następnie 4 nagrody zdobyli zawodnicy rumuńscy. W konkursie uczestniczyło ogółem 100 koni. Zwycięzcą konkursu wczorajszego o nagrodę Prezydenta Rzeczypospolitej był — jak się okazuje — nie por. Andrei, lecz kpt. Constantinescu (Rumunja) na koniu Arta.

Znowu katastrofa lotnicza

Pilot zginął pod szczytkami zdruzgotanego samolotu

TORUŃ. 18.5. (PAT). Dnia 17 bm. na lotnisku w Toruniu wydarzyła się katastrofa samolotowa, a mianowicie o godzinie 3 po poł. na płacowie wystartował kapral - pilot Hofman Julian, przy starcie na wysokości 15 metrów samolot zrobił wiraz, z którego z powodu małej wysokości, pilot już nie zdołał aparatu wyciągnąć, padając wraz z nim na ziemię i ponosząc śmierć pod zarzutem głęboko aparatem. W parę sekund potem aparat stanął w płomieniach. Pod szczytkami znaleziono zwiędzone zwłoki pilota. Kapral Hofman skończył przed miesiącem szkołę pilotów w Bydgoszczy.

Listy Rzymskie

Rzym, 10-V 1929.

Pełno tu jeszcze ech wizyty włoskiego wice-ministra spraw zagranicznych w Peszcie. A już mówią o wizycie, którą Mussolini chce złożyć Turkom w Angorze. Chodzą wieści, iż po rozcięciu najtrudniejszego węzła dyplomatycznego, jakim była sprawa rzymska — nadchodzi kolej na torowanie Włochom drogi do zajęcia w świecie miejsca, jakie należy się spadkobiercom Kwirytów; w podziwie, jakim np. Francuzi mówią o tryumfach Włoch — dzwoni cichutko jakaś „nuta” dziwna — może zadrószki? — może obawy przed bliską przyszłą potęgą Włoch? I oczekują wszyscy wielkiej mowy samego Mussoliniego na temat układów laterańskich.

Nie będziemy próbować zaglądać w przyszłość. Cieszymy się tem, co jest. A nawet — na chwilę — zwróćmy myśl ku dawnym, minionym dziejom. Kiedy w roku 1527, 6 maja, wojska Connetabla de Bourbon zajęły i w sławnem „Sacco di Roma” złupili Rzym — Papież Klemens VII, Medyceusz, tylko dzięki bohaterstwu starej, jeszcze przez Juljusza II założonej gwardji szwajcarskiej zdołał uciec z Watykanu i schronić się w niedostępnych murach Zamku św. Anioła. Odtąd gwardja szwajcarska ma dzień 6 maja za dzień swego święta.

I temu dni kilka, jak co roku, wśród wspaniałych murów podwórca Belwederskiego, — podwórca, którego linie zakreślił Bramante — odbywało się zaprzysiężenie nowych gwardzistów, przybyłych z Szwajcarii. Nie było kto ma dostęp do szeregów Gwardji Papieskiej. Są w Szwajcarii góralskie rodziny, które od wieków się chlubią dziedziczną Papieżowi służbą. Dobierają tylko pięknych, rosyłych chłopców, te kilka lat służby garnizonowej w Rzymie są dla nich ze wszech miar miłe. Bo rzeczywiście, wspaniale wyglądają onegdaj, w swoich barwnych, przez Michała—Anioła — użyjmy modnego słowa: „kreowanych” strojach, Szerokich, bufiastych, pasiastych czerwono-żółto-niebieskich, strojach, które podnoszą jeszcze ich urodę, w pancerkach z herbowym Dębem della Roverów, w wysokich „szwedzkich” hełmach, z halabardami — chłopy, jak topole, jeden w drugiego, na schwał. Było na co popatrzeć. I patrzył, jak patrzy co roku, cały tłum gapiów. Podziwiano pułkownika d. Astremont; — budż on wspomnienia Muszkietierów Dumasa, gaszkoskich kadetów, „de Carbou de Castel Jaloux”. Ale plów wasy, twarde, jak mioty, gardłowy ton niemieckiej komendy przenosiły widza — do obozu Wallensteina. Nowozacznicy składają przysięgę. Kapelan ksiądz Krieg, czyta rolę po niemiecku — kolejno podchodzi żołnierze. Więc naprzód przysięga major baron Pfyffer — potem, jeden po drugim, składają przysięgę wierności Papieżowi szeregowcy. Dwudziestu kilku w tym roku. A potem staje pułkownik w środku dziedzińca, przy fontannie i przyjmując defiladę. Równy grzmi krok. Lśnią halabardy, hełmy, pancerze, w czerwieni, w złocie, w błękitach. Idą jak mur.

Gapia się dyplomaci. Widzieli różne gwardie. Znają i Scotch Guards w Londynie, widzieli Lejb-Grabatowy w Burgu i sztywnych Guardes du Corp w Poczdamie, i herkulesowych, lecz towarzyszących Preobrażenców i pancernych kawaleriów. — A jednak tak pięknie, tak wymuszotrawione, tak barwnej gwardji, jak ci oto Szwajcarzy — nie miał żaden władca. Oni, właściwie, tylko oni, nie rażą wśród tych blasków, tych marmurów. I dobrze, że właśnie oni trzymają straż we wspaniałych salach pałacu papieskiego.

A z pod słonecznej kopuły włoskiego nieba — leci myśl na dalekie, szare rozłogi, gdzie wśród olszników i rojstów, na pustych, wzrosem porośniętych pasiekach, też straż trzymają żołnierze. Szary strój, grube buty, w zgrabiały rękach karabin — oczy w ciągłej czujności ku wschodowi zwrócone.

I myślę — że lepsza, szczytniejsza, bo twardsza służbę mają owi obrońcy Kresów — niż ci gwardziści z marmurowych podwórców.

Br. Pius S. P. J.

Advertisement for Krem-Cazimi hair cream and A. Piasecki cosmetics. Includes text: 'KREM-CAZIMI METAMORFOZA', 'GZEKOLADA „Danusia”, „Złota” i „Owocowa”, fabryki A. PIASECKI w KRAKOWIE', 'Woda złotowa JAVOL'.



## U nas, na szerokim świecie...

Dziś święto, mają państwo czas, żu, gdzie jak wiadomo, ojcowie miastu więc nie rzucić od niechcenia okiem, co to się tam dzieje gdzieś, hen, na „szerokim świecie“? A ponieważ danem mi jest przypadkiem właśnie tam przebywać, więc chętnie coś niecoś z wiadomości ostatnich udzielię Szanownym Państwu przebywającym gdzieś, hen, w dalekim Wilnie.

Nic już nie zdoła uciec od reklamy, tej despotycznej i natrętnej pani nowoczesnego życia. W latach ostatnich wkrađa się do teatru, gdzie, pomijając kurtyny upstrzone nazwami firm (czyliż nie jest Państwu znany osobście pewien taki śliczny wypadek?) —

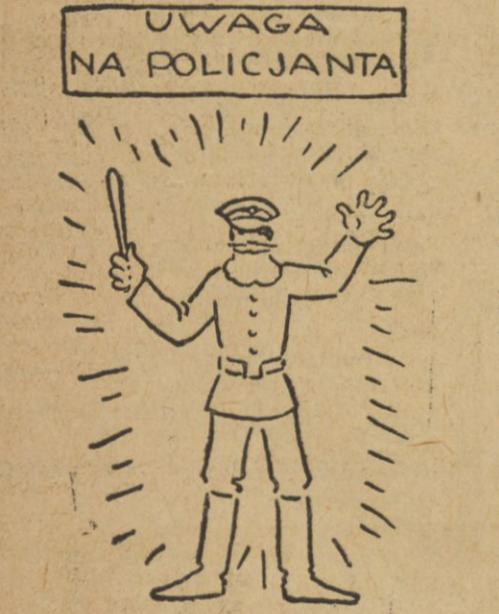


widzi się na scenie sztuki mające za tytuł marki samochodowe; w kabaretach całe sketche i obrazy poświęcone bywają chwale firm kupieckich i ich wytworów; w kinematografach żyjące i ruchliwe rysunekki opowiadają reklamowe historyjki; na tramwajach i autobusach wykaz stacyj gubi się wśród ogłoszeń zachwalających każde co innego. Całe ogromne gmachy i wieże stają się wieczorem żywymi, jaśniejącymi afiszami. I nawet niebo w nocy pokrócone jest przez samoloty o śniących wyraziście napisach.

I oto do kompletu, w Paryżu magistrat wynajął agencję reklamowej chodniki i jezdnie, aby winkrustować w nie mozaikowe ogłoszenia. Tak więc nie można będzie uczynić kroku bez wdepnięcia w czekoladę Delicje, pastę do butów Negrito lub musztardę Ay-ay-ay. Będziemy sobie naznaczać rendez-vous na pięknym placu na literze S Szelek Ideal, a w dziennikach, w rubryce wypadków, będziemy czytać coś w tym rodzaju: „Wczoraj, o godzinie 5-ej p. p. pewien pan upadł na chodniku ulicy Miłej i skrzył się sobie nogę na literze O Aparatów Ortopedycznych Prima-Prima. Gdy go podnoszono, był właśnie w trakcie notowania sobie adresu tej firmy na wypadek, gdyby został kulawym“.

Ze swą zwykłą pomysłowością „ogłaszacze“ zafładną przypuszczalnie chodnikami pewnych arterij, które im się wydadzą specjalnie odpowiedniami dla danych artykułów.

Tak więc ulica Włoska będzie zachwaliała płyty gramofonowe z Carusem, Rybna — sardynki w oliwie, Pię-



kna — mydło Tryumf i krem Cezimi etc. A cóżby tak naprzykłać mógł za-lecać wileński zaulek Obzorny? Może najlepsze pigułki rycynusowe?

Nie tu koniec nowalijek. W Pary-

— O Boże! — krzyknął York, — co to znaczy? Pochwylił kapelusze i począł ciekawie oglądać dziurę: sir Georges przyglądał się jej nachylony przez jego ramie. — To znaczy, — uśmiechnąłem się, że straciłem dwadzieścia pięć szylingów. Jest to doskonały kapelusze z najlepszego sklepu londyńskiego. Spoglądałem ukradkiem na Maurycego i zacząłem opowiadać: Gdy skończyłem nastąpiła chwila milczenia, którą przerwał sir George, który odrazu zorientował się w sytuacji. — Ależ... ależ to usiłowanie morderstwa, — zawołał przerażony. — Najautentyczniejsze usiłowanie morderstwa!

— Zabito tylko mój kapelusze, — odrzekł żartobliwie, — chociaż nie przeczę, że zamiary strzelających były niezawodnie poważniejsze. Na białe policzki Maurycego wracała znowa rumieniec. Drżąc ręką przyglądał rozrzucone włosy. — To te lotry kłusownicy! Miałem z nimi już kilka razy przejęcia, ale nie sądziłem, by bezczelność ich mogła dojść do tego stopnia. — Nie rozumiem co o tem myślisz? — zapytał York, nie wypuszczając kapelusza z rąk. — Chodzę od rana do nocy dooko-

ła jeziora, polując na kaczkę. Już mnie ostrzegano, że to niebezpieczny element, gdy brałem w dzierżawę jezioro. Uważają, że jezioro należy do nich, jako do tutejszych mieszkańców, a kaczki traktują jako swoją wyłączną własność. — Opowiadano mi o nich mnóstwo złego, ale nawet do głowy mi nie przyszło, żeby mogli posunąć się aż do morderstwa, tu wrócić się do mnie i uścisnąć moją dłoń! — Drogi przyjacielu nie potrafisz wyrazić, jak bardzo jestem tem przygnębiony. Widziałem bez słów, że jest przygnębiony, ale o przyczynach tego stanu miałem własne zdanie. — Nie przejmuj się, — odrzekłem, — nikt nie może być pewnym, że go taka przygoda nie spotka! — Jesteś pan zdumiewająco spokojnym człowiekiem, panie Norscott, — zauważył Georges — gdyby się to mnie przytrafiło, zaalarmowałbym już dawno policję i aresztowałbym wszystkich mieszkańców okolicznych. Bóg wie, co za porządek!

— Zaraz oddam tę sprawę w ręce policji — oznajmił Maurycy. — Czy mógłbyś poznać tych ludzi? Miałem ochotę dać odpowiedź twierdzącą, aby zobaczyć wyraz jego twarzy, ale postanowiłem go nie przestraszać przedwcześnie, dopóki policja rzeczywiście nie weźmie się do dzieła. — Nie mógłbym ręczyć za to, —

„Mama na mnie się gniewała, że gdzieś mi się zapodziała Latarenka moja mała!...“

I naprzykłać takie konwersacje: para zakochanych spaceruje po ciemnej alei. Młodzian szepce coś długo i blisko w ucho paniencie. Po dobrej chwili, ona wykręca głowę i z niepokojem ogląda sama siebie: „Ach mój drogi! — wykrzykuje co ty robisz! Słuchając twych wyznań zapomniałam zapalić moje tylne światło!“

I to jeszcze nic, jeszcze inne rzeczy dzieją się u nas, na szerokim świecie. Tak np. spotykam raz mego przyjaciela Fifikusa.

„Mój drogi, mam tylko trzy minuty czasu dla ciebie. Nigdy nie byłem tak zajęty...“

„Interesy? — Tak, interesy. Albo właściwiej eksploatacja mego ostatniego wynalazku. Wyobraź sobie, wykonałem mały aparat, cudowny, zadziwiający i który mi przynosi majątek. Elektrograf antyhałasowy...“

„Elektrograf antyhałasowy? — Właściwie to nic nadzwyczajnego ale należało go wynaleźć. To tak zresztą bywa zawsze z genialnymi wynalazkami. A więc słuchaj: nieraz pewno byłeś obecny, jak i ja, na wiecach wyborczych. I musiałeś stwierdzić, że 9 razy na 10 nieszczęsny kandydat, nie mógł powiedzieć trzech słów z rzędu. W każdej sali banda obwiesiów wyje, ryczy, gwiżdże, szczeka, przeszkadzając radykalnie mówcom, i potem liczy się natusycznie stracone głosy w każdej kampanji wyborczej. Otóż mój elektro-

graf antyhałasowy składa się z prostej jasnej tablicy, na której kandydat może wypisywać ognistymi literami w miarę dyskusji wszystko, co chce wypowiedzieć publiczności. Bez wysiłku, bez zniechęcenia i zdzierania strun głosowych, uderza z uśmiechem w małe klawiszki przysługujące przed nim i mowa jego drukuje się na tablicy przed oczyma obecnych. Przykład: Obywateł, który mnie nazwał idjotą — sam jest nim! Kandydat X, który wyspóławodniczy ze mną jest przekupiony przez Niemców! Obywateł, który podał w wątpliwość moją meżony zasługuje jedynie na moją pogardę! etc. I w ten sposób, mój drogi, pomimo gwizdów, ryków i skowytów, wyborcy muszą słyszeć, czyli widzieć wszystko, co kandydat chce im wypowiedzieć. I nie wyobrażasz sobie co za świetne rezultaty otrzymałem już za pomocą mego aparatu! Czy uwierzysz, że wszędzie, gdzie mój elektrograf jest zainstalowany, sale zebrały się do połowy puste... tak wiele osób przychodzi na te wiece tylko żeby wrzeszczeć!



A jakie testamenty się „u nas“ czyni! Całkiem coś oryginalnego i napewno nikt z Państwa nie może się poszczycić takim pomysłem w swej najbliższej rodzinie. Ostatnio, pewien bogaty londyńczyk zapisał w swym testamentcie cały majątek dzieciom swym i siostronom. Zonie swej legował zaś jedynie parę spodni, aby, jak brzmi testament: „usymbolizować fakt, że za mego życia zawsze chciała nosić spodnie, a ja na to nie pozwalałem“.

— Masz rację, — odrzekł Maurycy. — Nie rozumiem, jakie sprawy mogą panów czekać w Woodford? — zdziwiła się lady Baradell. — Mieszkańcy tego miasteczka nie nie robią, tylko piją piwo i rozmawiają o polityce na rogach ulic. — O, mamy bardzo ważne sprawy, — odrzekł Maurycy, — niedużo to nam czasu zajmie. Pojedziemy końmi i zaraz wrócimy. — Dobrze, jeśli pojedziecie, — wtrąciła ciocia Mary, — przywieźcie mi marmolady, proszę was, nie za-

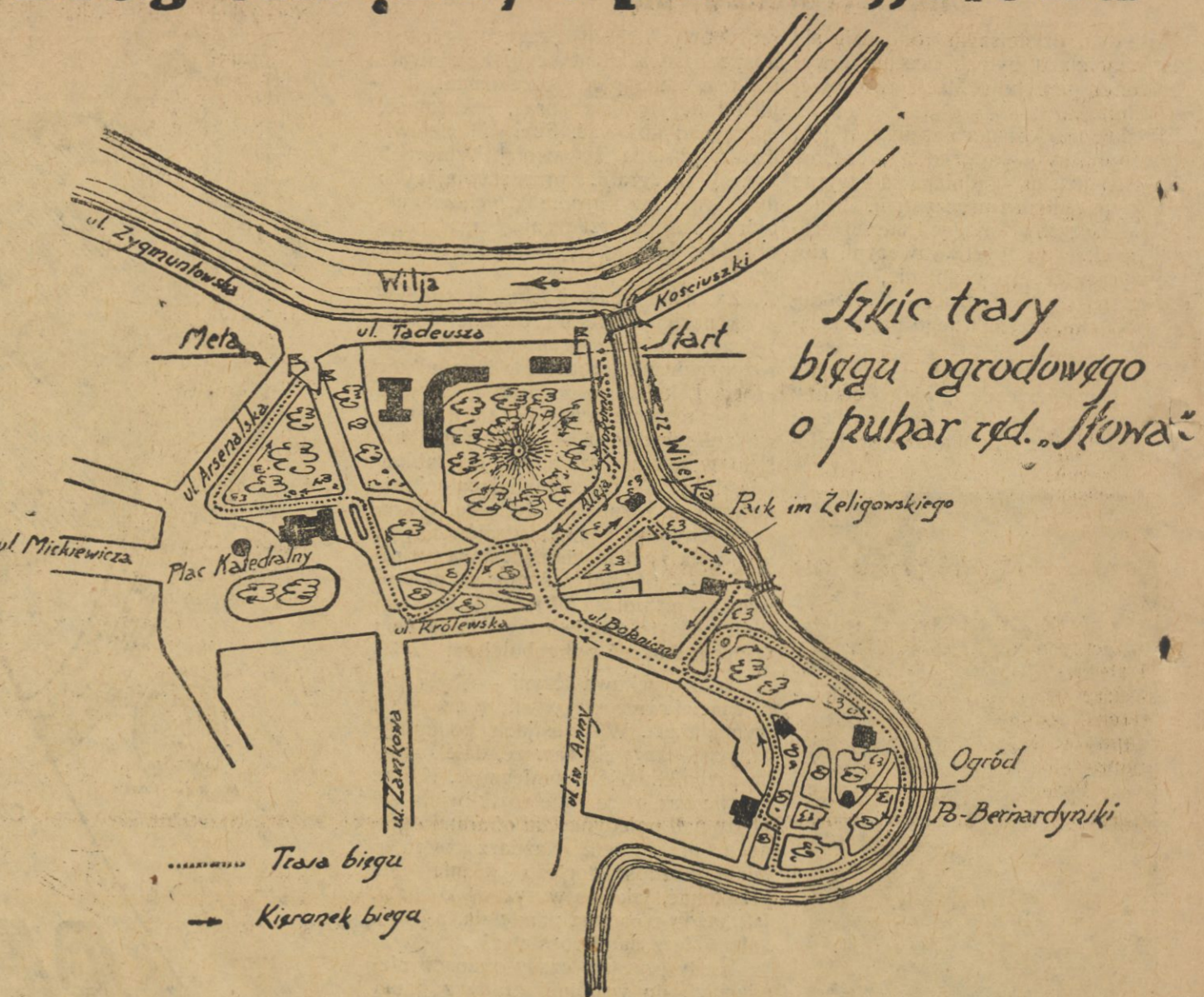
humorze, dowcipkując z małych trofeów myśliwskich (były trzy kaczki na czterech myśliwych), śmiały się z naszych niepowodzeń. Miałem wielką ochotę dowiedzieć się, co by powiedział, gdyby znały powód naszego niepowodzenia. Położyłem się wcześniej i po raz pierwszy spędziłem noc spokojnie. Do rana nie zdarzyło się nic nowego, chociaż byłem już przyzwyczajony i do tego rodzaju przygód, jak zjawianie się pięknych dam w moim pokoju w nocy. Obudziłem się pełen sił i gotowy do nowej walki. Podczas śniadania Maurycy oznajmił nagle: — Musimy ze Stuartem pojechać do Woodford. — Nie, nie, obiecałem dać nam rewanż tenisowy, — oznajmiła kate-gorycznie miss York. — Nie rozumiem, jakie sprawy mogą panów czekać w Woodford? — zdziwiła się lady Baradell. — Mieszkańcy tego miasteczka nie nie robią, tylko piją piwo i rozmawiają o polityce na rogach ulic. — O, mamy bardzo ważne sprawy, — odrzekł Maurycy, — niedużo to nam czasu zajmie. Pojedziemy końmi i zaraz wrócimy. — Dobrze, jeśli pojedziecie, — wtrąciła ciocia Mary, — przywieźcie mi marmolady, proszę was, nie za-

— Nie, straciłem tylko kapelusze, — odrzekłem spokojnie pokazując wszystkim wielką w nim dziurę.

— Nie, straciłem tylko kapelusze, — odrzekłem spokojnie pokazując wszystkim wielką w nim dziurę.

— Nie, straciłem tylko kapelusze, — odrzekłem spokojnie pokazując wszystkim wielką w nim dziurę.

## Bieg okrężny o puchar „Słowa“



Dziś w niedzielę punktualnie o godzinie 5-ej po południu odbędzie się bieg okrężny o nagrodę przechodnią puchar „Słowa“

Bieg zapowiada się nader interesująco wobec licznych zgłoszeń zawodników których liczba w tym roku będzie konkursowa.

Trasa biegu wynosi: 2700 metr. i biegnie jak na szkie. Start u wylotu Alei Syrokomli i ul. Tadeusza Kosciuszki, meta — w alei Cieletnika równoległej do ul. Arsenalskiej.

Do biegu mogą stawać członkowie towarzystw sportowych. Stawiać też przysp. wojskowego, i t. d.

Bieg nosi charakter drużynowy to znaczy: każda organizacja uczestnicząca w biegu wystawia drużynę w składzie najmniej 6 osób.

Zwycięza organizacja (towarzystwo) której zespół osiągnie najmniej szą ilość punktów. Punkty oblicza się według kolejności osiągniętych miejsc, przyczem klasyfikuje się tylko 6 pierwszych biegaczy zespołu.

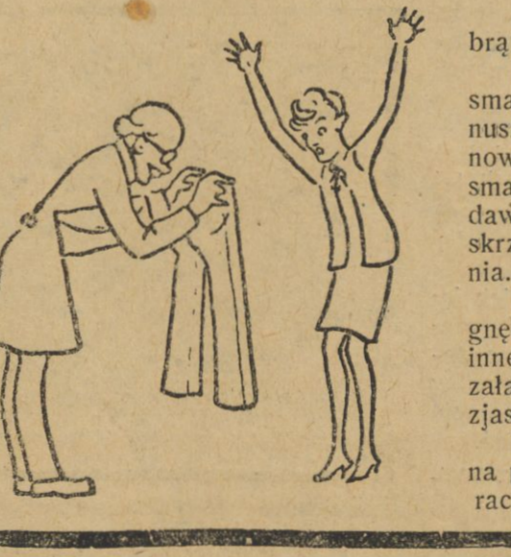
Klasyfikowane będą tylko te dru-

żyny, których uczestnicy (6 osób) bieg ukończą. Bieg odbywa się według przepisów P. Z. A. A. Nagroda przechodnia przechodzi na własność tej organizacji, która zdobydzie ją 3-krotnie kolejno, lub 5-krotnie bez zachowania kolejności. Nazwa zwycięskiego zespołu uwidoczniona zostaje każdorazowo na nagrodzie przechodniej.

### Rewelacyjne odkrycie nowych promieni Niebieskich Ultraprzenikliwych

Znakomity fizyk prof. Kolhörster i Millikan, udało się odkryć nowe Promienie Niebieskie Ultraprzenikliwe, znacznie silniejsze od Promieni X, których działanie ustaje nie mogąc przeniknąć cienkiej płyty ołowianej, silniejszych od Promieni Radiowych Gamma, które nie zdołają przebić kilku centymetrów otowiu. Promienie Niebieskie Ultraprzenikliwe, nie tracą swojej siły po przejściu przez płytę ołowianą kilkometrowej grubości. Uczeń prowadzą obecnie doświadczenia nad zbadaniem szybkości Promieni Ultraprzenikliwych płynących do nas z atmosfery niebieskiej. Zbadanie dokładne tych nowych Promieni może mieć nadzwyczaj doniosłe skutki w świecie nauki, medycyny, a nawet techniki wojennej.

Taką mniej więcej miną powitała małżonka nieboszczyka tę upragnioną za życia męża część garderoby!



### Jubileusz kucharsko-poetycki

Anglja obchodzi obecnie 130-letnią rocznicę urodzin Elizy Acton, która była taką naszą panią Cwiarciakiewiczową wczesnej epoki wiktoriańskiej. Napisanie książki kucharskiej nie było wprawdzie jedynym celem jej życia, i historia okoliczności, które ją do tego pchnęły, nie jest pozbawiona romantyzmu, a zawiera przytem zachętę dla tych wszystkich, co chcą zarabiać piórem, puszczając się na znikome poezjki.

W latach czterdziestych zeszłego stulecia, zdobywszy pewien rozgłos paru tomikami poezji, Eliza Acton zainicjowała następną zbiorów do wydawców, panów Longman, w nadziei, że jej to wydadzą. Ale spotkała się z nieoczekiwaną repliką!

„Poezja proszę pani, to lichej towar na rynku. Gdyby to była książka kucharska, wtedy...“

„Czyżby mi panowie radzili napisać książkę kucharską? — wykrzyknęła ze zdumieniem.

„Tak, jeśli pani potrafi napisać dobrą — odrzekł wydawca.

Eliza Acton, zabrała się do pracy, smażyć i pitraszać w całej baterji garnuszków, skąd wychodziły coraz to nowe smakołyki. Kółko jej znajomych smakoszy próbowało te delicje i wy-dawało o nich swą opinię, a pani Acton skrzętnie notowała sposób przyrządzenia.

Książka jej w krótkim czasie osiągnęła istny tryumf. Zastąpiła wszystkie inne dotąd znane. Po paru latach ukazała się druga, również witana entuzjastycznie.

Tak więc autorka bardziej jest znana przez swe smaczne przepisy, niż z racji paru tomików poezji, które

### Sukces sportowy nowego Forda

Nowy Ford znow zademontrował przed całym światem swe niebywale zalety jazdy w każdych warunkach, swym udziałem w zawodach sportowych na trasie Kopenhaga, Paryż - Kopenhaga, urządzonych staraniem Duńskiego Klubu Automobilowego (Dansk Motor Union) oraz jednego z najpoczytniejszych dzienników kopenhaskich: „Politiken“.

Nie tylko, że Nowy Ford (Tudor Sedan) zdobył pierwszą nagrodę, 10.000 franków, oraz puhar honorowy „Politiken“, ale drugie miejsce, a więc i drugą nagrodę w sumie 6.000 franków, uzyskał również Nowy Ford (Phaeton). Co dziwniejsze, że naprzekór dotychczasowym doświadczeniom, w tym wypadku zwyciężył zamknięty wóz, aczkolwiek w konkursie brały udział otwarte wozy, specjalnie przystosowane do zawodów sportowych.

Zdobywca pierwszej nagrody, p. Tholstrup, kupiec z miasta Roskilde, przejechał swym wozem już przeszło 35.000 kilometrów i dotąd nigdy nie brał udziału w konkursach samochodowych.

Samochody wystartowały w czwartek wieczór o godz. 11-ej z duńskiego - niemieckiego miasteczka pogranicznego Krusaa i uczestnicy odpoczywali w Paryżu 12 godzin. Ogółem w zawodach brało udział 11 samochodów i 15 motocykli.

Dystans mierzyl około 2300 km. tam i z powrotem, nie licząc 600 km. z Kopenhagi do pogranicza i vice versa.

Pierwsze miejsce zdobył Tholstrup na Fordzie w czasie 32 godzin 42 min. przy przeciętnej szybkości 70,2 km na godzinę. Drugie zdobył również Ford w czasie 32 g. 51 m. Trzecie wreszcie książę Rene na Talbocie w czasie 33 godz. 16 min. przy przeciętnej 69,0 km. na godzinę.

Główna część trasy biegła przez Niemcy do francuskiej granicy i stamtąd do Paryża. Współzawodnicy wybierali rozmaite drogi, większość jednak przebiegała miastami: Hamburg, Kolonje, Aachen, Rheims i Leodjum.

Ponieważ samochody wyruszyły z Kru-saa wieczorem, większa część jazdy początkowej i drogi powrotnej odbywała się wśród nocnych ciemności, a co gorzej wśród gestej mgły, która na dużej przestrzeni utrudniała rozróżnienie drogi.

wszakże w swoim czasie też cieszyły się powodzeniem.

W. BRIDGES.  
25) **SOBOWTÓR**  
— Sądzę — mówił dalej York, że powinniśmy wrócić na jezioro i porządnie poszukać, zanim oznajmy panion te straszne wiadomości.  
— Masz rację, — odrzekł Maurycy. — Jestem bardzo o niego niespokojny.  
Stanąłem przed oknem i rzekłem spokojnie:  
— W takim razie Maurycy, uważam za swój obowiązek uspokoić ciebie.  
**Rozdział XVI. Billi pracuje.**  
Nigdy w życiu nie zapomnę twarzy Maurycego! Policzki jego przybrały kolor popiołu, potem pobłady jak papier. Patrzył na mnie nieruchomymi oczyma, jakby skamieniały z przerażenia. Jeśli miałem wątpliwości co do jego udziału w spisku, obecnie straciłem je.  
Ogromnym wysiłkiem woli zapanowałem nad sobą i roześmiał się głucho:  
— O, Boże, Stuarcie, ależ nastraszyłeś nas; Myśleliśmy że wpadłeś do bagna i utonąłeś.  
— Nie, straciłem tylko kapelusze, — odrzekłem spokojnie pokazując wszystkim wielką w nim dziurę.

— Nie, straciłem tylko kapelusze, — odrzekłem spokojnie pokazując wszystkim wielką w nim dziurę.

### Odbudowa Iwja

NOWOGRÓDEK. 18.5. (tel. wł. „Słowa“). Z iście amerykańskim rozmachem przystępują władze do odbudowy spalonego miasteczka Iwja. W dniu dzisiejszym na miejscu w Iwju komisja omówi prace dotyczące regulacji miasta i odbudowy z materiałów ogniotrwałych, w środę również w Iwju odbędzie się konferencja, celem zorganizowania masowych pomiarów placów i sporządzenia projektów nowych budynków a także masowej budowy domów z materiałów glinobitnych i piaskowo-wapiennych oraz uruchomienia na miejscu wytwórni pustaków i dachówek cementowych. Na rozpoczynający się w dniu 21 maja sejmikowy kurs budownictwa ogniotrwałego uczęszczają będzie 10 mieszkańców Iwja, którzy później przyjęci będą jako instruktorzy. Co się tyczy akcji pomocy pogorzelncom, to ta posuwa się bardzo szybko naprzód. Z całego województwa płyną ofiary w dniu dzisiejszym ludzki komitet niesienia pomocy pogorzelncom nadesłał 500 paczek z bielizną.

### Meteor nad Lidą

LIDA. 18.5. (tel. wł. „Słowa“). Onegdaj mieszkańcy spacerujący po ulicach miasta o godz. 21 mieli sposobność oglądać duży meteor w kształcie kuli posuwający się z olbrzymią szybkością z południa na północny zachód. Meteor pozostawił za sobą długi wspaniały ogon świetlny. Było to rzadkie, ale bardzo piękne zjawisko przyrody.

### Tradycyjne pielgrzymki do Kalwarii

Dzisiaj jutro jako w święto Zielonych Świątek wzorem lat ubiegłych przeciągną przez miasto liczne pielgrzymki z prowincji udające się do Kalwarii. W roku bieżącym szczególnie dwie pielgrzymki urządzają litwini którzy mają przybyć do Wilna w liczbie kilku tysięcy osób przeważnie z terenu powiatu święciańskiego. Organizatorzy tych wycieczek już obecnie zapowiadają, że poza zwiedzeniem Kalwarii pielgrzymi będą mieli możliwość odpowiedniego poznania Wilna jako historycznej stolicy Litwy. Poza tym są zapowiadane liczne pielgrzymki ludności polskiej.

### Echa spraw „Odrodzenia“ w Watykanie

„Osservatore Romano“ z dnia 12 maja r. b. pod rubryką „Z Polski“ zamieszcza następującą wiadomość:

W Wilnie, z inicjatywy Stow. Mł. Akad. „Odrodzenie“ odbył się pierwszorzędnego wagi Tydzień Społeczny. Jest to już piąty tydzień tego rodzaju i miał za przedmiot kwestję małżeńską. Powodzenie miał najlepsze, prasa miejscowa podała szereg artykułów, a ze względu na najbardziej odpowiednich mówców w tej sprawie, profesorów Uniwersytetu i wybitnych prawników, cały poziom tygodnia był bardzo wysoki. Frekwencja szczególnie ze strony młodzieży uniwersyteckiej, znacznie większa, niż w latach ubiegłych. Specjalne zainteresowanie wzbudziły odczyty prof. Bossowskiego „o przyczynach obecnego kryzysu rodziny“ i ks. prof. Zongolowicza „o najnowszych projektach polskich prawa małżeńskiego“. W tym ostatnim odczyty profesor rozegrał w świetle krytyki projekt komisji kodyfikacyjnej i projekt niektórych katolików. Piąty Tydzień Społeczny w Wilnie poruszył serię spraw aktualnych, dotyczących spraw aktualnych i obrony rodziny katolickiej.

Jak wiadomo, „Osservatore Romano“ jest organem Stolicy Apostolskiej.

Nabożeństwo żałobne za duszę  
s. † p.  
**Anatoljusza Hranickiego**  
Studenta W. S. H. w Warszawie, zmarłego dn. 9 maja r. b.  
odbędzie się w kościele parafialnym w Wilejce Powiatowej w dniu 21-go maja poczem nastąpi eksportacja zwłok do grobów rodzinnych  
O czem zawiadamiają krewnych przyjaciół i znajomych, pogrzebi w głębokim smutku  
**RODZICE I SIOSTRY.**

— Błąkającego się chłopca zatrzymano na moście antokolskim. Malec ma lat 4 na imię Wacek, blondyn, pod lewym okiem ma znaczną bliznę.  
— Zaginął 12 letni Izaak Tylewicz, zamieszkały dotychczas u rodziców przy ulicy Mostowej 19.  
— Pożar. Od zaprzonego ognia powstał pożar w mieszkaniu Bera Rafa Zawalna 50) Spalony się oddrwiżył. Straty nieznaczące.  
— Zaginęła Genowefa Kozłowska Artetyrystka 1).  
— Śutki deszczu. Podczas piątkowej ulewnej zapadła się jezdnia na ulicy W. Stefankiej na przestrzeni 1 i pół metra. Jednocześnie wobec pęknięcia na tej ulicy rury wodociągowej i tamsamem potrzeby naprawy, ruch kołowy na ulicy Stefankiej został chwilowo zamknięty.

# KRONIKA

RADJO.  
Niedziela, dn. 19 maja 1929 r.

NIEDZIELA  
19 Dnia  
Zest. D. Św.  
jutro  
Bernardyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 18 — V. 1929 r.

Ciśnienie średnie w m.	758
Temperatura średnia	+ 13.0C
Opad za dobę w mm.	—
Wiatr przeważający	Północny.
Uwagi:	Pochmurno.
Minimum za dobę -1-11.0C.	
Maximum za dobę -1-11.0C.	
Tendencja barometryczna:	stan stały, później wzrost ciśnienia.

— Z T-wa Prawniczego im. Ignacego Daniłowicza w Wilnie. Zarząd Towarzystwa przypomina pp. członkom, iż w dniu 21 maja r. b. o godzinie 7 wiecz. odbędzie się Walne Zgromadzenie Towarzystwa (Gmach Sądów lokal Rady Adwokackiej).

### SZKOLNA.

— Dyrekcja Państwowego Gimnazjum żeńskiego im. ks. Adama Czartoryskiego w Wilnie podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do kl. I rozpocznie się dn. 28. 1929 r. o godz. 9.  
— Podania przyjmują kancelaria szkolna codziennie od godz. 1 — 3 pp. (Góra Boufłowa 1.

### TEATR I MUZYKA

— Reduta na Pohulance. „Polka w Ameryce“. Dziś ostatni występ znakomitego artysty teatrów miejskich w Warszawie — Antoniego Fertnera — przed jego wyjazdem zagranicę na urlop wypoczynkowy.  
— Fertner pożegna publiczność wileńską postacią Jakóba Fertnera w komedji St. Kozłowskiego p. t. „Polka w Ameryce“. Fertner z Nju Sączu to arcydzielo komicznej sztuki Fertnera, któremu towarzyszą, nieustannie kaskady śmiechu, płynące z widowni, a tempo komedji oraz gra Zespołu Reduty — stwarzają całość pełną życia, barwy i humoru.  
— Początek punktualnie o godz. 20-ej.  
— Bilety rano w Orbisie i od godz. 13.30 w kasie teatru.  
— „Przyjaciele“. Jutro arcydzielo Al. hr. Fredry p. t. „Przyjaciele“. Jest to ostatnie przedstawienie Zespołu Reduty w Wilnie — przed wyjazdem na doroczny objazd ziem Rzeczypospolitej.  
— Teatr Polsk. Występy Marii Gorczyńskiej. Wczorajsza premiera świetnej brawurowej komedji Hennequina i Vebera „Nie wywiódł jej w pole“ odbyła się przy wyprzedanej widowni, zaś M. Gorczyńska była przedmiotem owacji. Sensację również wzbudziły jej oryginalne i dalekie od szablonu, niezwykle toalety. Dziś i jutro w dalszym ciągu „Nie wywiódł jej w pole“ z uroczą Marią Gorczyńską, której sekunduje z ogromnym humorem i opanowaniem cały ansambl. Teatru Polskiego.  
— „Nie wywiódł jej w pole“ jest jeden z najwspanialszych wieców w Teatrze Polskim.  
— Dzisiejszy popis baletowy L. Sawinej-Dolskiej w Teatrze Polskim. Dziś o g. 12.30 w Teatrze Polskim wystąpi zaszczytnie znana tancerka Larysa Sawina Dolska z jej zespołem.  
— W programie: Czajkowski, Drigo, Grieg, Aasz, Glinka i in. Poranek ten wzbudził zrozumiałe zainteresowanie; mimo wielkiego zainteresowania, poranek powtarzamy nie będzie.  
— Pozostałe bilety sprzedaje kasa Teatru Polskiego od g. 11 rano.

### WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Kradzież. Abramowi Machalomedowi (Portowa 13) skradziono 2 garnitury wartości 1030 zł. zaś Józefowi Runiewiczowi (Wolokumpe 18) marynarkę.  
— Zatruta się przez nieostrożność esencją octową Anna Gensówna 1. 18 zamieszkała przy ul. W. Pohulanka 17. Zatrutą ułożono w szpitalu żydowskim.  
— Usiłowanie samobójstwa. Z niewyjaśnionych narazie przyczyn usiłowała pozbawić się życia przez wypicie esencji octowej 43 letnia Anna Krzywicka (Rydzka - Smigle-go 40) Zatrutą odwieziono do szpitala żydowskiego.  
— Nagle zmarła cierpiąca od dłuższego czasu na epilepsję Agata Szarska (Szope-na 4).

10.15—11.56: Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11.45: Transmisja z Poznania. Komunikat Powszechnej Wystawy Krajowej. 11.56 — 12.10: Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 12.10 — 14.00: Transmisja z Poznania. Uroczyste otwarcie Zjazdu Chórów Wszech-Słowiańskich. 14.00—14.2: Transm. z W-wy. Odczyt z dz. „Rolnictwo“ p. t. „Ubezpieczenia w rolnictwie“. 14.20 — 14.40: Tr. z Warszawy: Odczyt z dz. „Rolnictwo“ p. t. Najtańszy sposób żywienia świń“. 14.40—15.00: Tr. z W-wy. Odczyt z dz. Rolnictwo“ p. t. „Organizacja wycieczek“ 15.15 — 17.30: Transmisja z Warszawy: Koncert Popularny z Filharmonii Warszawskiej. 17.30—17.55: Tr. z W-wy. Pagadanka p. t. „Przesąd w grze“ wygl. dyr. Loterji Państwowej Witold Czechowicz. 17.55 — 18.20: Tr. z W-wy: Odczyt p. t. „Księżna Łowicka“ 18.20—19.00: Tr. z W-wy: Audycja ludowa literacko-muzyczna. 19.00 — 19.20: Audycja dla dzieci. Bajki. 19.20 — 19.45: Tr. z W-wy: Odczyt p. t. „Narodowa religia Japonji“. 19.55—20.00: Sygnał czasu z Poznania. 20.00—20.15: Przerwa. 22.15: Transm. z Poznania. Po transmisji komunikaty: P.A.T., i inne, oraz muzyka taneczna z dancingu „Oazy“.

Poniedziałek, dnia 20 maja 1929 r.

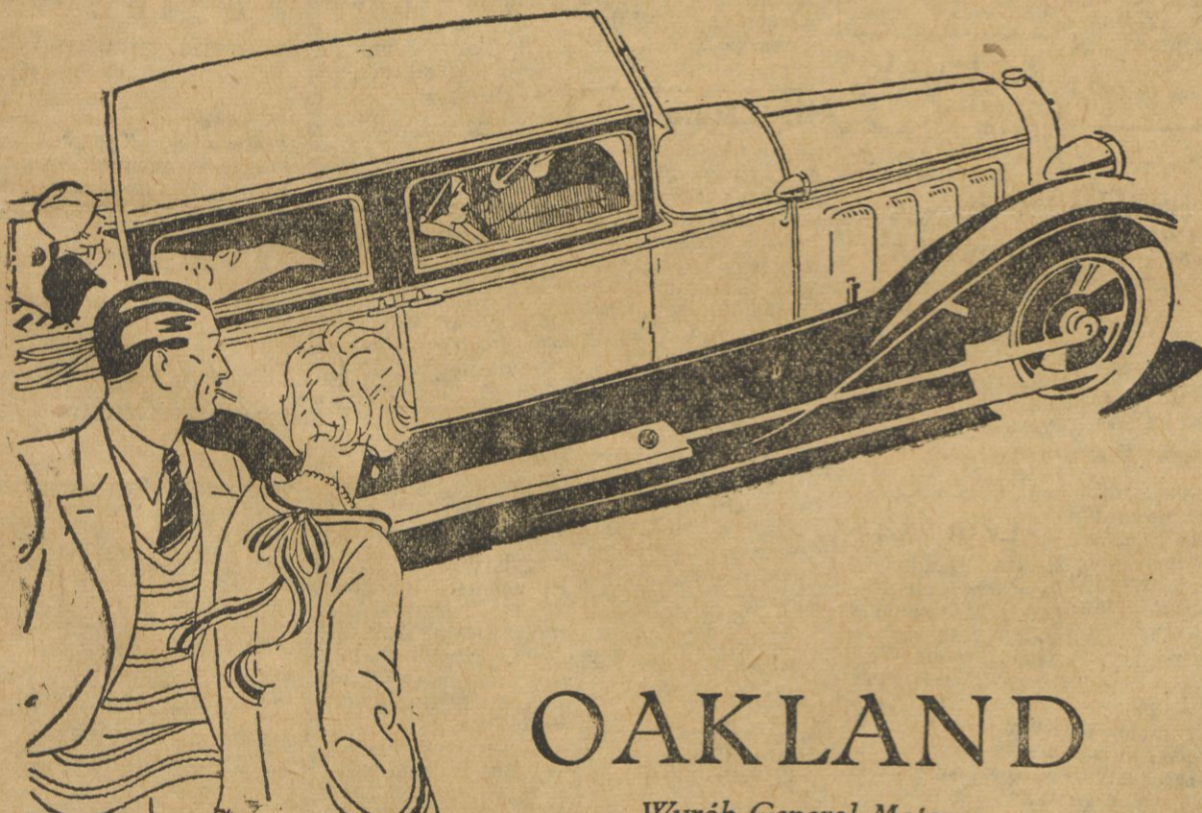
10.15: Transmisja Nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11.45: Tr. z Poznania. Komunikat Powszechnej Wystawy Krajowej. 11.56—12.10: Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 12.10—14.00: Tr. z W-wy. Poranek pieśni z Filharmonii Warszawskiej. 14.00—14.20: Tr. z W-wy: Odczyt z dz. „Rolnictwo“ p. t. „Choroby zaraźliwa bydła“. 14.20 — 14.40: Tr. z W-wy: Odczyt z dz. „Rolnictwo“ p. t. „Hodowla ryb w małych stawach“. 14.40—15.00: Tr. z W-wy: Odczyt z dz. „Rolnictwo“ p. t. „Naparwiakie drogi“. 15.15—17.05: Tr. z W-wy: Koncert popularny z Filharmonii Warsz. 17.10 — 17.35: Audycja dla dzieci. 17.35—18.00: Audycja dla młodzieży. 18.00 — 18.20: Audycja wesola. 18.20 — 19.00: Tr. z W-wy: Koncert popularny. 19.05 — 19.30: Odczyt: W poszukiwaniu drogi do Indji“. 19.30—19.55: Audycja recytacyjna. Utwory Władysława Syrokomi. 19.55—20.00: Sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.15: Tr. z Poznania: Komunikaty Powszechnej Wystawy Krajowej. 20.15: Tr. z Poznania: Koncert Słowiański. Po transmisji komunikaty P. A. T. i inne oraz muzyka taneczna z Sali Malinowej hotelu Bristol.

Wtorek, dnia 21 maja 1929 r.

11.56—12.10: Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 12.10—12.30: Kurs alfabetu Morse'a. 16.50 — 70.10: Odczytanie programu dziennego, repertuar teatrów i kin oraz chwila literowska. 17.10—17.30: Muzyka z płyt gramofonowych. 17.30—17.55: Mała skrzypczka. Listy dzieci. 17.55 — 18.35: Transm. recytacyjno-poetyckich z Katowic. 18.55. — 19.20: „O Pani dla Pani“. 9.20—19.45: Odczyt z cyklu „Mieścic Maryi“ p. t. Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej“. 19.45 — 20.00: Program na dzień następnny, komunikaty i sygnał czasu z Poznania. Komunikaty Powszechnej Wystawy Krajowej. 20.15— Tr. z Poznania. Festiwal Muzyki Polskiej. Po transmisji komunikaty P.A.T. i inne oraz „Spacer dektorowy po Europie“ (retransmisja stacji zagranicznych z lokalu P.A.P.).

## NOWOŚĆ STYLU, konstrukcji i wykończenia

Dzięki uwzględnieniu przez konstruktorów Oaklanda najbardziej wybrednych wymagań współczesnego automobilisty, samochód ten odznacza się piękną, harmonijnie wydłużoną karoserją, posiada potężny elastyczny 6 cylindrowy silnik i wszystkie ostatnie ulepszenia techniczne. Zarówno w wykonaniu wewnętrznym jak i zewnętrznym Oakland nosi cechy nowości konstrukcyjnej. W mieście wyróżnia się eleganckim wyglądem, na wsi zapewnia szybką i wygodną podróż podczas najdalszych wycieczek, oraz z łatwością przebywa najcięższe drogi i wyniosłości. Przemawia więc pod każdym względem do prawdziwych znawców i miłośników sportu automobilowego.



OAKLAND

Wyrób General Motors

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

Upoważnione Zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnym Mieście Gdańsku:

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH  
**KOWALSKINA**  
USUWA NAJSILNIEJSZE  
BOLE GŁOWY  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
AP. KOWALSKI WARSZAWA

**GŁÓWNA WYGR. 750.000 zł.**

KTO O DOBRO DOMU SWEGO DBA WINIEN BEZWZGLĘDNE KUPIĆ U NAS LOS I KL. 19<sup>EW</sup> LOT. PAŃSTW.

WYPLACILIŚMY ZA WYGRANE U NAS LOSY MILJONY, MILJONY ZŁOTYCH.

RYZYKO MINIMALNE. CENA BARDZO NISKA

1/10 2/20 3/30 4/40

NASZE SZCZĘŚLIWE ADRESY:  
E. LICHTENSTEIN i S<sup>KA</sup> WARSZAWA.  
ODDZIAŁ: WILNO, WIELKA 44.  
KONTO P.K.O. N<sup>o</sup> 81051.  
FIRMA EGZ. OD R. 1835.

**OGÓLEM DO WYGRANIA 28.272.000 zł.**

Nagrodzone na 1-ch Targach Północnych i Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie — 1928 r. —  
**wielkim złotym medalem**

Najlepsze Instrumenty GEODEZYJNE: Teodolity, niwelatory, astrolabje, gonjometry, planimetry etc.

powszechnie znanej firmy  
**Gustaw HEYDE, Drezno,**  
TAŚMY MIERNICZE, RULETKI I PRZYBORY KREŚLARSKIE w WIELKIM WYBORZE skład fabryczny w POLSCE  
**„OPTYK RUBIN“ Wilno,**  
Dominikańska 17, telefon 10-58  
Najstarsza firma w kraju (egzystuje od 1840 roku)

Firma egz. od 1874 r.  
Fortepjanów, Pianin i Fisharmonji  
**K. Dąbrowska.**  
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.  
Wielki wybór najlepszych zagranicznych i krajowych instrumentów tylko gwarantowanej jakości.  
PRZEDAŻ I WYNAJĘCIE.

Komunalna Przyjmuje  
Kasa oszczędności  
Oszczędności od 1 zł. i  
m. Wilna oprocentowuje  
ul. A. Mickiewicza od 7 — 9 proc.  
Nr. 11 Udziela pożyczek

Przyjmuje wszelkie wpływy na rachunek Magistratu: za wodę, elektryczność, kanalizację i podatki bez dodatkowych opłat

M. Wilno ręczy za wkłady i wszelkie zobowiązania Kasy całym swoim majątkiem.

Skład szyb i luster  
**Sz. Sobol**  
Wilno, ul. Niemiecka 3, telef. 5-73  
podaje do wiadomości Sz. Klienteli, iż otrzymano transport zagranicznych  
**bardzo wielkich SZYB**  
do okien wystawowych.

**BEZPŁATNIE DZIEŁA TOŁSTOJA**

Pragnąc uczynić przypadającą w r. 1928, setną rocznicę urodzin genialnego pisarza rosyjskiego LWA TOŁSTOJA, wydało Wydawnictwo Gutenberga zbiorowe jego dzieła, które cieszą się wielkim powodzeniem, czego dowodem, że ukazują się w 2-gim nakładzie.

Każdy może stać się właścicielem zbiorowego wydania Dzieł Tołstoja, obejmującego 28 tomów (5.500—6.000 szczerze zdrukowanych stron), gdyż dajemy je każdemu czytelnikowi tego pisma bezpłatnie, jeżeli w ciągu 10 dni nadeśle pod naszym adresem niżej załączony kupon.

DZIEŁA TOŁSTOJA—potężnego myśliciela, psychologa i artysty — to skarb w dziejach piśmiennictwa. Głęboki znawca duszy ludzkiej, wspaniały „Lew z Jasnej Polany“, olbrzym ducha i myśli, jest Tołstoj zjawiskiem tak cudownym w historii literatury, że poznanie jego nieśmiertelnych utworów jest obowiązkiem każdego kulturalnego człowieka.—Dzieła Tołstoja ukazały się pięknie drukowane w zwykłym formacie książkowym. Wysytą skutecznością się w kolejności zgłoszeń, jedynie opakowanie i koszta reklamy wymagają zwrotu kosztów w wysokości 60 gr. od tomu.

Całość składać się będzie z powieści następujących:  
Zmartwychwstanie, Lata dzieciństwa, chłopięce i młodzieńcze, Wojna i pokój, Polikuszka, Kozacy, Sonata Kreutzerowska, Djabel, Ojciec Sergiusz, Anna Karenina i t. d.

Zamówienia są ważne tylko dla kupców otrzymanych w ciągu 10 dni.

Wydańictwo  
**GUTENBERGA**  
Kraków, Wolska 19-a.

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie  
DZIEŁA TOŁSTOJA.

KUPON 48.  
Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Miejscowość (Poczta) \_\_\_\_\_  
Ulica i Nr. domu \_\_\_\_\_  
Pieniądzy załączać nie należy.

